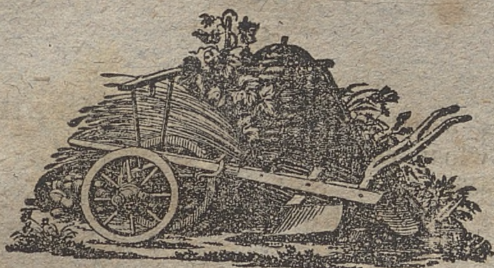
Rok IV^ty. Nr. 24.

Szkółka niedzielna



Módl się i pracuy, a będziesz szczęśliwym.

Leszno. — W *Niedzielę Zielonych świątek*, dnia 7. Czerwca 1840.

Religia.

O silnym Samsonie.

(Dokończenie.)

Zdarzyło się, iż mężowie pokolenia Judy związawszy Samsona dwoma nowemi powrozami, oddali go w ręce nieprzyiaciół. Ci cieszyli się, krzycząc radośnie, iż go mieli w swych ręku: ale on postronki iakby słabe nici porwawszy, uiął szczękę oślą, która tam właśnie leżała, i zabił nią tysiąc Filistynów. Innego razu, Samsona, bawiącego się w iednéy gospodzie, w mieście Gaza, otoczyli Filistynowie, pewni, iż iuż z rąk ich nie uydzie. Ale Samson wstawszy o północy, wziął oboie wrota u bramy, i włożywszy ie na ramiona swe, zaniósł na wierzch góry. Potém rozmiłował się niewiasty, która mieszkała w dolinie Sorek, a zwano ią Dalila. Ta była przyczyną iego zguby: albowiem książęta filistyńscy przekupiwszy ią, aby się wywiedziała, w czém iest tak wielka moc iego, przyrzekli: że iéy każdy dadzą po tysiąc i sto srebrników. Samson zwodził ią potrzykroć. Pierwszą razą powiedział: „Gdyby mnie związano siedmiu powrozami żylastemi, ieszcze wilgotnemi, będę słaby iak inni ludzie.“ Chytra niewiasta związawszy go takiemi powrozami, gdy na Filistynów, będących w zasadzce, zawołała, rozerwał Samson powrozy iak gdyby nić ukręconą z paździerzy zgrzebnych. Drugą razą mówił iéy: „Gdyby mnie związano nowemi powrozami, których nigdy nie używano, słaby będę.“ A gdy to uczyniono i Dalila zawołała: „„Filistynowie nad tobą Samsonie!““ powstał, i porwał powrozy, iakby nici płótna. Trzeci raz powiedział iéy: „Ieźli siedm włosów z głowy moiéy z nicią osnowaną spleciesz, a gwóźdź w niéy obwiniony wbiiesz w ziemię, słabym będę.“ Co gdy uczyniła Dalila i rzekła: „„Filistynowie nad tobą Samsonie!““ wyrwał gwóźdź z włosami i z osnowaniem. Nakoniec przez podchlebne układania się, tyle nad nim wymogła, iż iéy odkrył prawdziwą swéy mocy taiemnicę, mówiąc: „Ieźliby mi głowę ogolono, odeydzie odemnie moc moia, i ustanę, i będę iako ludzie.“ A ona widząc, iż iéy wyznał wszystek umysł swóy, uśpiła go na kolanach swoich i położyła głowę iego na swoiém łonie. I przyzwała barwierza, i ogoliła siedm włosów iego, i poczęła go odpychać i odganiać od siebie; bo natychmiast moc odeszła od niego. Wtedy Filistynowie poymawszy go, natychmiast mu oczy wyłupili i związanego łańcuchami, wiedli go do Gazy, a zam-

knąwszy go w ciemnicy, żarna obracać przymusili. A gdy mu włosy podrastać poczynały, uczuł w sobie nowe siły i myślał o zemście na Filistyńczykach. Wkrótce mu się sposobność do tego podała. Książęta filistyńskie zeszły się były pospołu, żeby ofiarowały ofiary wielkie Dragonowi, bogu swemu. Około trzy tysiące osób płci oboiéy, zgromadziło się na ten obrząd do domu, który stał na dwóch wielkich słupach i mocnych. A gdy byli dobréy myśli, weseląc się po biesiadach, kazali, aby zawołano ich nieprzyiaciela Samsona, aby grał przed nimi, a oni z niego naigrawać się mogli. Kazał się tedy Samson między te słupy prowadzić: a uiąwszy ie, wstrząsł ie mocno, a tak upadł dom na wszystkie książęta i na inny lud, który tam był. Tak zginął Samson wraz z nieprzyiaciółmi swymi, i daleko ich więcéy umieraiąc, niźli przedtém żywy będąc, zabił.

Ztąd dla nas ta wypływa nauka, że obmierzłą iest rzeczą chytrze z kogo wybadywać taiemnice, dla tego, aby go przez to przyprowadzić o zgubę. To uczyniła podstępna Dalila. Daléy niebezpieczną, a nawet i nieroztropną iest rzeczą ufać temu, który iuż raz zaufania naszego szkaradnie nadużył. To uczynił nieroztropny i zbyt w sobie zaufany Samson. Nareszcie nierozsądnie iest polegać na saméy sile ciała; bo niedosyć iest być mocnym, trzeba z siłą rozwagę łączyć. Samson był tak nierozsądnym, że odkrył swoię taiemnicę: dla tego też moc iego na nic mu się nie przydała. Pismo święte mówi w księdze nazwanéy Ekklezyastyk, że lepsza iest mądrość, aniżeli moc.

Rozmaitości.

Nauka sporządzania lekarstw i o sposobie ich dawania.

(Dalszy ciąg.)

Sposoby robienia solucyi potażu, ługu mydlarskiego i wody wapiennéy.

Solucya potażu.

W szklance lub wysokiém kamienném naczyniu rozpuść łót ieden czystego potażu w pół kwarty czystéy wody deszczowéy, lub śniegowéy, niech tak przez nieiaki czas postoi, potém scedź iasny płyn z wierzchu i zachoway do użycia. Służy w dolegliwościach, pochodzących z kwasów w angielskiéy chorobie. Puszczaiąc ią kroplami do dobrego winnego octu, w takiéy ilości, aby się z sobą nie burzyło, czyli do zupełnego nasycenia, otrzymuiemy lekarstwo przedziwne, rozwiązuiące, rozcieńczaiące, rozwalniaiące i łagodnie pędzące urynę, którego we wszystkich chorobach, pochodzących z gęstéy krwi, w zamulaniu i zaparciu stolca, w upartych febrach zimnych, w chorobach śledziony, żółtaczce, wodnéy puchlinie, w usychaniu ciała i konsumpcyi dzieci, używać można codzień dwa, trzy i cztery razy po iednéy lub dwie łyżki.

Ług mydlarski czyli solucya potażu kaustycznego.

Na funt niegaszonego wapna naléy pół garnca zwyczaynego ostrego ługu z popiołu i zostaw na dwanaście lub dwadzieścia cztery godziny, często mieszaiąc kawałkiem drzewa; zléy potém, co się ustoi, albo przecedź przez bibułę. Można w krótszym czasie sporządzić ług

mydlarski, gotuiąc cztery funty przesianego popiołu i funt grubo potłuczonego niegaszonego wapna w półgarncu wody rzeczney lub deszczowéy przez pół lub całą godzinę w naczyniu kamiennėm i ustawnie mieszaiąc; potém płyn się przecedzi. Ieżeli nie można mieć wapna niegaszonego, trzeba wziąć z apteki łót kamienia gryzącego, czyli czystego potażu (Lapis causticus) i rozpuścić w pół kwarty wody.

Woda wapienna.

Na funt wapna niegaszonego należy garniec wody deszczowéy, mieszaiąc kiedy niekiedy, a gdy się wapno rozpuści, zléy czystą wodę, a dobrze zakorkowawszy w kamiennych flaszach, albowiem na wolném powietrzu formuie się wkrótce na wodzie wapiennéy biała plewka i staie się nieskuteczna. Używa się korzystnie zewnętrznie na zadawnione płynące wrzody, na zapalenia, sparzeliznę, odzięblinę i t. d.

O kąpielach.

Kąpiele używaią się całe, połowiczne, na nogi, ciepłe lub zimne: parne, kroplowe, ziemne, popiołowe, z garbówki, słodzin i t. d.

Ciepłe kąpiele maią w ogólności tę własność, że skórę czyszczą i odmiękczaią, krew żywiéy ku powierzchni ciała popędzaią, zagęszczone soki poruszaią, transpiracyą i urynę pobudzaią; przeto w wielu chorobach są pożyteczne, w kurczach i bólach tak w żołądku iako i członkach, w kolkach, kolce z kamienia pochodzącéy, w miserere, suchych bolach, w kroście i innych skórnych chorobach, w dolegliwościach pochodzących z wpędzonéy wysypki i osuszonych dawnych wrzodów, w zaparciu naturalnych wypróżnień, zatrzymaniu miesięcznego czyszczenia i t. d. Lecz osoby, doświadczaiące krwotoku lub płynienia czasów miesięcznych, powinny się wystrzegać kąpieli.

Na kąpiel używa się pospolicie woda, albo sama przez się, albo z potruchą odgotowana, w chorobach, z przydatkiem troszki mydła i t. d. Woda rzeczna lepsza iest na ten koniec od źródłowéy i studziennéy. Kąpiele z mleka bardziéy odmiękczaią, i zasilaią, tłumią gorącość i ostrość soków, a dla osób, których ciało iest tęgie i suche, dla ludzi maiących członki sparaliżowane i zeschłe, dla cierpiących konsumpcyą i suchoty, nader są pomocne: kąpiele ługowe i siarczane bardziéy drażnią skórę i z tego względu w upartych suchych bólach, na wpędzone lub złośliwe wysypki skórne, szczególniéy są skuteczne. Na kąpiele ługowe, bierze się ług zwyczayny, nie zbyt mocny: na sztuczne siarczane wanny rozpuszcza się półtora łóta siarczyku potażowego, czyli wątroby siarczanéy (Hepar sulpsuris) w półgarncu wody wrzącéy i w garnku glinianym dobrze nakrytym, a potém wlewa się do kąpieli z wody zwyczaynéy.

Kąpieli używać trzeba przed obiadem, na czczo, albo po obiedzie, gdy trawienie ukończy się: naylepiéy iest używać kąpieli w wannie. Leie się kilka wiader zimnéy wody, a potém wrzącéy tyle, aby wszystko było letnio (między 26. a 28. stopn. ciepłomierza Reaumura), toiest tak, aby w niéy obnażoną rękę po łokieć bez przykrości utrzymać można. Wtedy sadzi się do niéy chory na nizkim stołeczku, albo na poduszce sianem lub słomą owsianą wypchanéy. Ieżeliby mu woda nie dochodziła po szyię, po dołek ser-

cowy albo pępek (w miarę tego, gdy całą lub połowiczną bierze kąpiel), trzeba dolać tyle zimnéy i ciepłéy wody, ile potrzeba. Wreszcie okrywa się wanna swoiém wiekiem lub płótnem. Póki chory siedzi w wannie, zawsze ktoś przytomny być ma: siedzieć zaś w niéy powinien, póki może wytrzymać; nie tak iednak długo, ażby mocno potniał. Ieżeli mu się źle zrobi, omdleie, głowa się zawróci, trzeba go zaraz wyiąć, daiąc baczenie, aby wtenczas nie ostygł. Trzeba go wytrzeć na sucho, i na parę godzin położyć w łóżku. Ieżeli kąpiel ma się użyć kilkakrotnie, trzeba ią coraz świeżą robić.

Na kąpiel nóg bierze się letnia woda do wiadra, ceberka lub małéy wanienki, a nogi zanurzaią się w niéy aż po kolana, potém okrywaią się nogi i naczynie płótnem, w kilkoro złożoném. Tak moczą się nogi przez kwadrans lub pół godziny, albo póki woda nie utraci swego ciepła; potém trzeba nogi dobrze obetrzeć, i ciepło trzymać. Na kąpiel nóg gotuią się pospolicie otręby, potrucha z siana, rumianek i t. d., a dokłada się popiół, albo sól, albo przetłuczona i poparzona gorczyca, lecz to mało ią skutecznieyszą czyni. Często zdarza się, że osoby czułe mdleią, gdy nogi moczą: ieżeliby się to przytrafiło komu, trzeba go tylko w poprzek łóżka położyć, a nie śpieszyć się z wyięciem mu nóg z wody; albowiem to bynaymniéy nie szkodzi, gdy ze zbyteczněy pochodzi czułości. Ieżeli zaś inne są tego przyczyny, natychmiast wyiąć trzeba chorego z kąpieli.

Kąpiele zimne wzmacniaią, zostaiąc w nich przez krótki czas, (przez pół lub cały kwadrans). Dłużéy użyte osłabiaią. Ściągaią skórę i iéy naczynia, popędzaią soki z powierzchni ciała do wewnętrznych części: używać ich z ostrożnością mogą tylko osoby, maiące skłonność do apoplexyi, plucia krwią i innych chorób, połączonych z przepełnieniem soków przednieyszych wnętrzności: wreszcie krzepią włókna muszkularne, pomnażaią bieg krwi, transpiracyą i wszelkie naturalne funkcye ciała. Dobrze więc przyzwyczaiać dzieci od pierwszego zaraz roku do zimnéy kąpieli: tym sposobem będą zdrowe, rzeźwe i silne. Chłopcom i młodzieńcom kąpanie się i pływanie w biegącéy wodzie niemniéy iest pożyteczne. Zimne kąpiele naylepszém są lekarstwem w konsumpcyi i angielskiéy chorobie, w osłabieniach, chorobach nerwowych, w dolegliwościach pochodzących ze zbytecznego upału. Członki odmrożone powinny się moczyć w wodzie iak nayzimnieyszéy. Lecz w użyciu zimnych kąpieli potrzebne są nieiakie ostrożności, gdy kto do nich nie iest przyzwyczaionym. Nie trzeba wtenczas zaraz iśdź do zupełnie zimnéy wody, i w niéy tak długo zostawać, aby przeziębnąć, ale trzeba w niéy tak pracować, aby po wyiściu poty się znalazły. Osięga się to pływaniem: a naylepszy sposób używania zimnych kąpieli, iest pływanie w rzece. Można ich począć używać w lecie, gdy woda ogrzana iest w rzekach. Ieżeli zaś nie masz sposobnośei do tego, użyie się naprzód letnia woda do wanny, późniéy zimnieysza, a wreszcie całkiem zimna. Po kąpieli trzeba mocno wycierać ciało grubemi suchemi chustami, naylepiéy wełnianemi, a odziać się ciepło i sucho.

(Koniec nastąpi.)

Nakładem i drukiem *Ernesta Günthera* w Lesznie. — (Redaktor: X. *T. Borowicz.*)